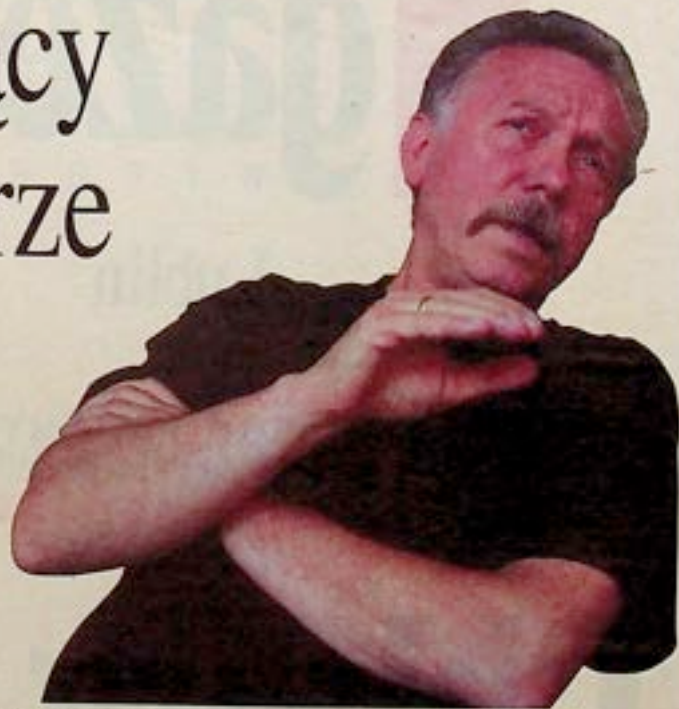


# Czekający w pokorze

*Leszek Mądzik został nominowany do nagrody Totus przyznawanej przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która uważana jest za najbardziej prestiżowe wyróżnienie Kościoła katolickiego w Polsce*

Twórca teatru Scena Plastikzna KUL znalazł się wśród nominowanych w kategorii „osiągnięcia w dziedzinie kultury chrześcijańskiej” obok prof. Władysława Bartoszewskiego, Anny Dymnej, twórców „Pisma Poświęconego Fronda” i Marcina Pospieszalskiego. Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” została założona w 1999 roku przez episkopat polski. Nagroda Totus (stanowka i 50 tys. złotych) przyznawana jest osobom i instytucjom, których działalność przyczyniła się do podkreślenia wartości człowieka. Otrzymali ją m.in. prof. Andrzej Wojciechowski, ks. Jan Twardowski, program „Ziarno”. Ogłoszenie tegorocznych laureatów nastąpi 9 października podczas gali na Zamku Królewskim w Warszawie.

GRJ, PAP



## **NIC WIĘKSZEGO NIE OTRZYMAŁ**

*Leszek Mądzik zastaliśmy w drodze do Warszawy, gdzie jechał zrobić ostatnie poprawki swojej wystawy w Muzeum Teatralnym (otwarcie w piątek)*

## **GRZEGORZ JÓZEF CZUK: Kiedy dowiedział się Pan o nominacji?**

Leszek Mądzik: – Zaprośił mnie kiedyś arcybiskup Józef Zyciński na śniadanie. Zastanawiałem się, idąc, co mnie czeka, może jakaś klątwa? A arcybiskup

mówi, że jestem nominowany do nagrody Totus. Nic większego nie otrzymam. Ale to na razie nominacja, a konkurencję mam wysokiego lotu.

**Wiadomość od arcybiskupa sprawiła Panu przyjemność?**

– To jest nagroda – użyję słowa: głęboka. Zawsze cieszyły mnie nagrody nie od jurorów, a od publiczności.

**Nic Pan nie mówił o tej nominacji.**

– Ćwiczyłem w sobie pokorę niedzielenia się tą cudowną wiadomością.

*Rozmawiał GRZEGORZ JÓZEF CZUK*